Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 38 | Katowice, piątek 15-go lutego 1929. | Rok V

Telegramy.

Okręty na Bałtyku w niebezpieczeństwie.

Berlin. (PAT.) Z okolic zachodnich wybrzeży Bałtyku nadchodzą niepokojące wieści. Około 30 okrętów, płynących pod flagą angielską, szwedzką, norweską, i polską, sygnalizuje o pomoc. Związek żeglugi niemieckiej w Hamburgu przez dwa dni samolotami zaopatrywał okręty w żywność. Obecnie na polecenie rządu Rzeszy podjęły samoloty Hanzy niem. lot okrężny nad Bałtyckiem celem niesienia pomocy tym okrętom. Biuro Wolffa donosi, że pomoc ta udzielona będzie wszystkim okrętom bez różnicy przynależności państwowej.

Transporty kolejowe utknęły w śniegach.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Fr. Presse" donosi, że liczne pociągi z węglem, idące z Polski, utknęły między Boguminem a Przerowem z powodu zawiei śnieżnej. Fakt ten wywołał w Wiedniu wielkie zaniepokojenie, gdyż brak węgla z Polski da się dotkliwie odczuć, podczas mrozów, w Wiedniu panujących.

Przyjaźń Węgier i Bułgarji.

Sofia. Rząd węgierski zwrócił się do rządu bułgarskiego z projektem zawarcia paktu przyjaźni. W związku z tem toczą się rokowania między obu rządami. Projekt paktu zredagowany jest w myśl odpowiednich klauzul Ligi Narodów.

Anarchja w Afganistanie.

Londyn. Donoszą z Peshavaru, że aeroplany angielskie przywiozły tam w ostatnich dniach 58 osób ewakuowanych z Kabulu.

Jeden z samolotów angielskich z powodu defektu w motorze został zmuszony do lądowania koło Dżelalabadu.

Lotnicy donoszą, że w pobliżu Kabulu toczą się zacięte walki pomiędzy wojskami Habbibullaha, Amanullaha i Ali Ahmed Chana. W całym kraju warunki bezpieczeństwa są niezwykle opłakane. Handel niemal zupełnie ustał. Bandytyzm wzrasta z dnia na dzień. Karawany prawie zupełnie nie kursują.

Południowa Francja pod śniegiem.

Paryż. (PAT.) W całej Francji zimno wzmaga się. W okolicach Paryża termometr wskazywał — 15 stopni, w Strasburgu — 30 stopni. W całej Prowancji padał śnieg, którego warstwa gdzieniegdzie dochodziła do 20 centm. grubości.

Prezydent Coolidge sędzią Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości.

Waszyngton. (PAT.) Według krążących tutaj pogłosek, prezydent elekt Hoover nosi się z zamiarem mianowania Coolidge'a sędzią Najwyższego Trybunału Stan. Zjednocz. na miejsce sędziego Helmesa, który z powodu podeszłego wieku, ma w najbliższym czasie ustąpić. Jak wiadomo, przewodniczącym Najwyższego Trybunału jest również były prezydent Stanów Zjednoczonych William Taft.

50-lecie kapłaństwa i rocznica koronacji Ojca świętego.

Uroczyste nabożeństwo w katedrze warszawskiej.

Warszawa. We wtorek o godzinie 10-tej zrana, z okazji rocznicy Koronacji oraz pięćdziesięciolecia kapłaństwa Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI, Jego Eminencja ks. kardynał Kakowski odprawił w asyście licznego duchowieństwa uroczystą Mszę Świętą w katedrze św. Jana. W stallach ołtarza głównego zasiedli biskupi: Gall i Szlagowski, członkowie warszawskiej kapituły metropolitalnej, prałaci i szambelani papiescy świeccy oraz duchowni. Rząd reprezentowali ministrowie: Niezabytkowski, Kühn i Kwiatkowski, władze miejskie, prezydent miasta Warszawy inż. Zygmunt Słomiński, władze wojskowe — generalicja. Z korpusu dyplomatycznego przybyli przedstawiciele wszystkich poselstw akredytowanych w Warszawie. Po skończonej Mszy Świętej chór allumnów odśpiewał „Te Deum".

Dlaczego rozwiązano Sejm śląski.

Katowice. Prasa wojewódzka podaje na tle rozwiązania Sejmu śląskiego przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego różne domysły i powody, zabarwione pokrojem partyjno-politycznym.

„Polska Zachodnia" zamieściła w środowym (13. 2.) numerze wywiad z p. wojewodą dr. Grażyńskim na temat okoliczności, dotyczących rozwiązania Sejmu śląskiego. Niniejszem podajemy za „Polską Zachodnią" treść tego interesującego wywiadu:

1. Jakie przyczyny spowodowały rozwiązanie Sejmu Śląskiego?

Przyczyny rozwiązania Sejmu Śląskiego — mówi P. Wojewoda — są chyba dla całego tutejszego społeczeństwa jasne. Przecież sejm ten stał się w ostatnim czasie zupełnie niezdolny do jakiejkolwiek pracy pozytywnej, a natomiast był areną, na której poniewierano najchlubniejsze tradycje ludu śląskiego, na której z osobistej i partyjnej nienawiści szkalowano siebie wzajemnie, a porywano się na autorytet rządu i władz. Nie cofano się przed niczem, byle tylko dogodzić własnej ambicji lub osobistym niechęciom, topiono interes publiczny w waśniach, kłótni i demagogji. Odmówiono przecież prokuratorowi wydania posła Ulitza, oskarżonego o ułatwianie dezercji poborowych. Najlepiej pomyślane projekty ustaw, mające na oku dobro szerokich warstw ludności robotniczej, albo odrzucano w pierwszem czytaniu, jak nowelę do ustawy o funduszu gospodarczym, albo przetrzymywano w aktach sejmu, jak ustawę podatkową, obciążającą wielki przemysł na rzecz budowy mieszkań robotniczych. Starano się zohydzić każdą akcję rządu.

Nie przebierano też w środkach, jeżeli chodziło o pognębienie przeciwników. Fakt uznania mandatu posła Mildnera wbrew jasnym postanowieniom prawnym, przejście do porządku dziennego nad oczywiście uzasadnionemi wnioskami o utracie mandatów przez posłów, odznaczonych państwowemi orderami, dowodziły, że wszelkie granice zostały przekroczone i że większość sejmowa nie liczy się z niczem. Było rzeczą zupełnie jasną, że w sejmie tym, który zresztą po ostatnich wyborach w roku 1928 stał się przeżytkiem, nieodpowiadającym aktualnemu ustosunkowaniu sił, nie przeprowadzi się żadnej ustawy zasadniczej, a w szczególności ustawy o ustroju wewnętrznym. Zresztą chyba nikogo na Śląsku nie trzeba przekonywać, że ten sejm całkowicie dojrzał do rozwiązania.

2. Na jakiej podstawie rozwiązano sejm?

Tytuł prawny do rozwiązania wyszczególniony jest w samem zarządzeniu Pana Prezydenta. Właściwie kadencja sejmu śląskiego upłynęła dawniej, rząd jednak spodziewał się, że da się w sejmie pozyskać większość dla pracy pozytywnej i że z jej pomocą przeprowadzi ustawę o ustroju wewnętrznym. W obecnych warunkach nikt o tem myśleć nie może. Przedłużanie w nieskończoność tego stanu rzeczy byłoby bezcelowe.

3. Jaką jest obecna sytuacja prawna?

Jest dosyć skomplikowana wobec braku ordynacji wyborczej. Uchwaloną przez sejm śląski ustawę o zastosowaniu dawnej ordynacji przedkładam rządowi celem doręczenia Panu Prezydentowi, któremu przysługuje prawo podpisania lub odmówienia podpisu w 45 dni od chwili doręczenia (to ostatnie, gdyby ustawa naruszała przepisy statutu organicznego). Bez załatwienia tej sprawy nie można ustalić dokładnie terminu nowych wyborów.

Grecja i Jugosławja wyrównują swe rachunki.

Wiedeń. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Aten: Prasa grecka dowiaduje się z Białogrodu, że wczoraj między zastępcą ministra spraw zagranicznych a posłem greckim zredagowany został definitywnie protokół co do strefy wolnej w Salonikach. Protokół reguluje wszystkie sprawy techniczne bez naruszenia suwerenności greckiej. Okręty jugosłowiańskie, które zawinęły do strefy jugosłowiańskiej w Salonikach, będą podlegały greckiemu regulaminowi portowemu. Służba kolejowa w wolnej strefie jugosłowiańskiej będzie autonomiczna i niezależna od kolei jugosłowiańskiej. Tranzyt dla państw trzecich przez strefę jugosłowiańską w Salonikach jest wykluczony. Minister spraw zagranicznych Karapanos oświadczył, iż nie jest wykluczone, że protokół grecko-jugosłowiański będzie już w marcu podpisany.

Locarno węglowe.

Z ramienia Ligi Narodów podjęta została ostatnio inicjatywa, która ze wszech miar zasługuje na zainteresowanie. Oto pod patronatem komitetu ekonomicznego Ligi Narodów zebrali się w ostatnich dniach w Genewie międzynarodowi rzeczoznawcy i rozpoczęli obrady nad uregulowaniem stosunków w jednej z najpoważniejszych dziedzin ogólno-światowego życia gospodarczego, a to w przemyśle węglowym. Chodzi przytem o doprowadzenie do porozumienia pomiędzy poszczególnemi państwami, zainteresowanemi w przemyśle węglowym i o stworzenie na wzór pokojowego „paktu locarneńskiego" tak zwanego „Locarna węglowego", któreby na przyszłość wykluczało wszelkie tarcia i umożliwiało poszczególnym grupom przemysłowym zgodne współdziałanie z sobą.

Inicjatywa, podjęta przez Ligę Narodów ma znaczenie bardzo poważne. Do tej bowiem pory w międzynarodowym przemyśle węglowym panują stosunki, które utrudniają zarówno w wysokim stopniu normalny rozwój tak ważnej dla światowego życia gospodarczego gałęzi, jaką jest kopalnictwo węglowe, jak i w silnej mierze przyczyniają się do dość wydatnych starć międzynarodowych kół gospodarczych. Pochodzi to stąd, iż przemysły węglowe poszczególnych państw, pragnąc zdobyć dla siebie odpowiednią ilość rynków, umożliwiających im dogodny zbyt produkcji, toczą ze sobą dość silną walkę konkurencyjną, która oczywiście nie pozostaje bez wpływu na ogólną sytuację w przemyśle węglowym.

I tak niejednokrotnie zdarza się, że poszczególne grupy przemysłowe, chcąc ulokować węgiel na danych rynkach, muszą sprzedawać go po cenach niższych, od kosztów samej produkcji, przez co oczywiście powstają bardzo silne straty, które następnie wyrównywać muszą rządy odnośnych państw, nie chcąc dopuścić do zamknięcia kopalń i do zwiększenia bezrobocia.

Najbardziej jaskrawym przykładem tego stanu rzeczy jest fakt, iż Anglja, która na podtrzymanie przemysłu węglowego łoży bardzo duże subwencje, sprzedaje przez swe organizacje przemysłowe węgiel angielski w Belgji o 30 procent taniej, niż można go nabyć na rynkach angielskich. Czyni to oczywiście dlatego, ażeby na teren Belgji nie dopuścić konkurencji przemysłów węglowych innych państw (Niemiec), oraz by utrudniać położenie rodzimego przemysłu węglowego w Belgji. Podobnie przedstawia się również sytuacja i na innych rynkach światowych, przyczem zależnie od pojemności danych rynków, toczą ze sobą przemysły węglowe poszczególnych państw żywszą, lub słabszą walkę konkurencyjną.

Oczywiście, że przedłużanie się tego stanu rzeczy na dłuższą metę mogłoby sprowadzić bardzo silne szkody i dlatego też inicjatywa Ligi Narodów urasta do posunięcia bardzo doniosłego. Nie należy się wprawdzie łudzić co do tego, by obrady, rozpo-

częte pod patronatem Ligi Narodów mogły zbyt rychło doprowadzić do porozumienia. Nieraz bowiem już przedtem próbowano uzyskać kompromis pomiędzy najważniejszymi producentami węgla, wszelkie jednak starania rozbijały się o egoistyczne interesy poszczególnych grup, starających się w obecnej niezbyt pomyślnej konjunkturze światowej, zyskać jak największe korzyści dla siebie.

I teraz również rzeczoznawcy poszczególnych państw po kilkudniowych obradach w Genewie, rozeszli się nie uchwaliwszy — poza teoretycznemi rezolucjami — żadnych poważniejszych postanowień. Nie mniej jednak wobec tego, że obrady mają być w najbliższym czasie w dalszym ciągu prowadzone, oraz że doprowadzenie do porozumienia staje na porządku dziennym dalszej dyskusji komitetu ekonomicznego Ligi Narodów, szanse uzyskania pewnych kompromisowych postanowień, wydają się bardzo możliwe.

Dla Polski są to oczywiście sprawy pierwszorzędnego znaczenia. Przemysł węglowy Polski odgrywa bowiem dziś bardzo poważną rolę, wszelkie zatem postanowienia dotyczą Polski bardzo silnie. Oczywiście rzeczą naszych rzeczoznawców i czynników rządowych jest pilnie baczyć, aby interes gospodarczy i państwowy Polski został należycie zabezpieczony. Inicjatywa Ligi Narodów śledzona musi być zatem przez polskie czynniki z jak najbaczniejszą uwagą.

Przegląd polityczny

Rozwiązanie sejmu śląskiego.

Na podstawie uchwały Rady ministrów p. prezydent Rzplitej podpisał w dniu 12 bież. m. następujące zarządzenie:

Na podstawie artykułu 22 ustęp 1, ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 479) rozwiązuję z dniem dzisiejszym Sejm Śląski z powodu upływu czasu, na który został wybrany.

Warszawa, dnia 12 lutego 1929 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:
(—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów:
(—) Kazimierz Bartel.

Budżet państwowy.

Uchwalony w trzeciem czytaniu budżet na rok bieżący wynosi w dochodach 2 miljardy 962 miljony 595 tysięcy i 941 zł; rozchody 2 miljardy 785 milj. 45 tysięcy 141 zł. — Nadwyżka zatem wynosi 177 miljonów 550 tysięcy złotych.

Rząd a uchwalony budżet państwowy.

Po uchwaleniu przez sejm budżetu państwowego na okres 1929/30, w rządzie odbyły się ważne narady. Jak wiadomo, sejm porobił szereg poprawek w przedłożeniu rządowem. Tem też należy sobie tłumaczyć zachowanie się klubów lewicy, które chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za budżet — wstrzymały się od głosowania.

Narady obecne kierowników rządu trzymane są w zupełnej tajemnicy i przebieg ich nie jest podawany do publicznej wiadomości. Jednakże nie ulega wątpliwości, że są one związane sytuacją, wytworzoną przez uchwałę sejmu w sprawie budżetu. Konferencje toczą się na zamku, w prezydjum Rady Ministrów i w Belwederze, w których brali udział p. prezydent Rzeczypospolitej, premjer Bartel, marszałek Piłsudski i prezes klubu BB. poseł pułkownik Sławek. Pogłoskom, jakie się rozszerzyły w związku z temi naradami o rzekomo mających nastąpić zmianach w gabinecie, miarodajne czynniki zaprzeczają.

Starania rządu o rozbudowę.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu minister robót publicznych, Moraczewski, zobrazował starania rządu w kierunku budowy mieszkań w Polsce. Ruch budowlany istnieje w całej pełni. W r. 1928 nie było ani jednego robotnika budowlanego nie zajętego. Pracowało w tym przemyśle 47 tysięcy robotników. Ministerstwo opracowało całkowity projekt, który ma ująć to zagadnienie i który obecnie jest rozpatrywany przez rząd. Przedewszystkiem chodzi o koszta. Pierwszym zatem wymogiem jest dostarczenie taniego kapitału i następnie potanienie materjałów. Jedynym sposobem uregulowania ceny cegły byłoby skłonienie gmin miejskich do budowania własnych cegielni. Dzięki ulepszeniu pieców polowych, w których można palić miałem węglowym, osiągnięto pewną zniżkę ceny cegły. Aby uruchomić kredyt długoterminowy, potrzebne są fundusze publiczne. Przy założeniu, że przez 25 lat powinno się budować po 40 tysięcy izb mieszkalnych, potrzeba będzie 180 miljonów rocznie. Nie może jednak być mowy o korzystaniu w tym celu z pożyczek zagranicznych, a to dlatego, że oprocentowanie dochodzi do 42 procent rocznie, jak n. p. w Radomiu, albo 39 procent w Piotrkowie i 37 procent w Lublinie. Trzeba więc szukać na to własnych kredytów. Ponieważ rządowi udało się w roku 1928 zatrzymać wzrost ceny cegły, cementownie zaś cen swych nie podniosły, przeto niema na razie powodu, aby rząd budował własne cementownie i cegielnie.

Kłamstwa nacjonalistów niemieckich.

Prasa niemiecka omawia obszernie dyskusję, przeprowadzoną niedawno w sejmie warszawskim nad wnioskiem, domagającym się wszczęcia akcji, zmierzającej do wzmocnienia bezpieczeństwa Polski. Organ nacjonalistów niemieckich „Kreuzzeitung“ oświadcza, że układ locarneński nie daje nacjonalistom polskim dostatecznego zabezpieczenia granic przeciwko Niemcom i że żądają oni wobec tego dalszych gwarancyj, zmierzających w kierunku Locarna wschodniego. Wycofanie wojsk okupacyjnych z Nadrenji — twierdzi „Kreuzzeitung“ — nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem Polski. Jeżeli większość sejmu mimo to przyjęła ten wniosek, to jest to dowodem, iż Polska żadną miarą nie chce się uspokoić. Stanowisko Polski — oświadcza dziennik — przypomina znane przysłowie „trzymajcie złodzieja“. Warszawa wyciąga zachłanne ręce po obszary niemieckie n. p. Prusy Wschodnie, część Pomorza i niemiecki Górny Śląsk, równocześnie zaś stara się przedstawić własne granice, jako zagrożone ze strony Niemiec.

Znane są metody agitacyjne nacjonalistów niemieckich. Ale nigdy jeszcze ich nieliczenie się z prawdą, nie ujawniło się tak jaskrawo, jak w tych twierdzeniach, wyssanych z palca. Niemcy mogą spać spokojnie. Ze strony polskiej nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Naczelny wódz armji rosyjskiej.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału wykonawczego sowietów zapadła uchwała, według której naczelnym wodzem armji sowieckiej jest komisarz ludowy do spraw wojskowych. Uchwała ta podlega zatwierdzeniu Wszechzwiązkowego Zjazdu Sowietów, stanowi bowiem zmianę konstytucji sowieckiej. Decyzja ta jest znamiennym sukcesem Woroszyłowa, który popierany jest w swojej walce ze Stalinem przez wpływowych przywódców komunistycznych jak Rykowa, Tomskiego i Bucharina.

Rumunja zaciąga pożyczkę stabilizacyjną.

W poniedziałek rano w gmachu poselstwa rumuńskiego w Paryżu podpisany został ostateczny układ w sprawie rumuńskiej pożyczki stabilizacyjnej. Układ podpisał podsekretarz stanu w rumuńskiem prezydjum rady ministrów Lugojanu z międzynarodową grupą bankową Blair et Co. w Nowym Jorku oraz inną grupą, do której wchodzą banki dwunastu państw. Pożyczka wynosi 100 miljonów dolarów. Wypuszczenie jej na wszystkie rynki pieniężne nastąpi dnia 14 lutego.

Głosy prasy włoskiej o pojednaniu Watykanu z Kwirynałem.

W „Giornale d'Italia“ ukazał się artykuł senatora Corradini'ego, omawiający zawarcie układu między Rzymem a Watykanem. Autor artykułu przypomina tragedję duszy każdego włocha-patrjoty, który nie mógł godzić swego patrjotyzmu z uczuciami religijnemi, wobec zaognienia stosunków, panujących między Watykanem a Kwirynałem. Obecnie ta tragedja Włochów — dobrych patrjotów i dobrych katolików — skończyła się. Nastąpiło zjednoczenie duchowe, wewnętrzne. Dalej podkreśla autor, iż wiele sił zagranicznych i wewnętrznych niekatolickich pracowało nad utrzymaniem tego niezdrowego stanu rzeczy i że dopiero za panowania Piusa XI i Wiktora Emanuela III daje się ten wielki akt zrealizować, dzięki człowiekowi (Mussoliniemu), co dał Włochom siłę wewnętrzną i dyscyplinę oraz stworzył nowy ustrój. To stworzenie jedności w duszach Włochów — to akt nowego porządku, zgodny z jego misją. Dzięki łasce Boskiej, objawiającej się w postanowieniach Papieża, nowy ustrój włoski może dać dziś najbardziej cenny i święty owoc swej żywotności.

„Lavoro Fascista“, omawiając układ, pisze: Byłoby niedorzecznem myśleć, że konkordat, wznawiając stosunki oficjalne między Kościołem a państwem, zmierza w czemkolwiek do wywarcia wpływu nacjonalistycznego na katolicyzm, lub też do podporządkowania państwa polityce Kościoła. Powszechny przez swój charakter i misję Kościół rzymski nie mógłby podporządkować własnej akcji powszechnej wymaganiom specjalnych interesów narodowych. Tak samo państwo włoskie nigdy nie będzie działało pod wpływem nawet największej potęgi międzynarodowej.

„Impero“ zaznacza, że Rzym raz jeszcze objawia się jako głowa świata, posiadając w swych murach i w państwie włoskiem władzę duchową głowy świata katolickiego, która z Rzymu rządzi duszami swych 400 miljonów poddanych na całej kuli ziemskiej.

Cała prasa zgodnie podkreśla, iż tylko ustrój faszystowski Włoch godny był zawarcia tego porozumienia, tylko on stworzył warunki moralne, niezbędne do tej ugody, tylko on miał siłę istotną, fizyczną i moralną do jej wcielenia w życie.

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

33) —o— (Ciąg dalszy).

Lu nie broniła się zbytnio, tem więcej, że zapowiedziane przez Pniewskiego załatwienie interesu zapewniało swobodną wymianę myśli panienek.

Wsiedli zatem do samochodu i pomknęli ku Krakowskiemu Przedmieściu. U Lursa ledwo znaleźli wolny stolik, gdyż w Warszawie jest dużo ludzi, nie mających w godzinach przedpołudniowych poza plotkowaniem ważniejszego zajęcia. Panienki usiadły w samym kącie, z czego Michasia głośno się cieszyła.

— Świetne miejsce. Nie łatwo będzie panom rzucać w naszą stronę zabójcze spojrzenia, bo musieliby siedzieć tyłem do całej sali albo dostaliby uczciwego zeza.

— Nie lubi pani jak widzę, kawiarnianego flirtu.

Mam wstręt do tego rodzaju mimicznej konwersacji. Zawracanie oczami w cukierni ma cechy bezmyślności i, jakby to powiedzieć, wygląda na zawodowe zajęcie dziewięciu dziesiątych wszystkich mężczyzn.

— Och, jak widzę, ma pani złudzenia przynajmniej co do tej małej części mężczyzn. Szczęśliwa pani z tem złudzeniem!

— W coś trzeba wierzyć, bo inaczej życie byłoby męką. Ale w słowach pani czuję zwątpienie. Czyżby spotkał panią jaki zawód?

— Dużoby o tem mówić... Temat nie zajmujący dla osób, które nie są zainteresowane... Zresztą nie tutaj, gdzie tyle ciekawych oczu obserwuje każdy ruch i minę...

Mówiła szybko, urywanie i z pewnym odcieniem szorstkości, którą chciała osłonić przykrość, jaką odczuła na wspomnienie swego bólu.

O Sikorskim rozmawiała raz jeden tylko po oskarżeniach Pniewskiego, z ciotką. Poczciwa panna Kazimiera zmartwiła się bardzo rewelacjami fabrykanta. Próbowała wprawdzie bronić Sikorskiego, lecz, że czyniła to bez dużej wiary, obrona wypadła słabo. Wkońcu pomyślała, że lepiej zostawić wszystko czasowi i już odtąd nie zaczynała więcej rozmowy na ten temat. Ambitna panna zamknęła się w sobie i cierpiała w skrytości. Były chwile, że zdawało się jej, iż oskarżenie Pniewskiego było tylko snem i wówczas stawał jej przed oczami ten dawny Henryk o poczciwem, prawem spojrzeniu. O ileż większy był ból, gdy sobie potem uprzytomniła, iż rzeczywistość zadawała kłam tym wiernym oczom. I wówczas serce ściskało się jej z żalu, a usta szeptały: „czemuż to ja właśnie muszę przeżywać takie nieszczęście?“, bo ten cios uważała za wielką klęskę osobistą.

Teraz siostra oskarżyciela kilkoma prostemi słowami obudziła w niej dziwne pragnienie wyrzucenia z siebie tego, co ją boli. Zbudziła swym mądrym i współczującym wyrazem ciemnych oczu jakąś nagłą potrzebę zwierzeń.

Lu, niewiadomo dlaczego, miała przeczucie, że ta istota byłaby zdolna wynagrodzić jej krzywdę, wyrządzoną przez brata. Skąd ta wyniosła panna, do dziś dnia zupełnie obca, budziła w niej to zaufanie? Lu zapominała zwolna, że to jest rodzona siostra Pniewskiego. Rozumiała tylko jedno, że w objęciach tej dziewczyny wypłakałaby wszystkie swoje bóle i zmartwienia.

Ale czy ona zechciałaby słuchać jej zwierzeń?

Michalina nie spuszczała wzroku z Lu. Zdawała się odgadywać przełamywania wewnętrzne, jakie tamta przechodziła, bo wyciągnęła wreszcie rękę i ujęła silnie dłoń dziewczyny.

— A jednak śmiem twierdzić, że temat byłby dla mnie zajmujący. Czy nie widzi pani, że od pierwszej chwili nabrałam dla pani niemal siostrzanego uczucia? O, niech mi pani wierzy, inna jestem, niż mój braciszek. Więcej prostolinijna i szczera. Niech pani nie mówi, jeśli to pani sprawia przykrość. Mam nadzieję, że z czasem nabierze pani do mnie zaufania.

— Już je mam. I bardzo byłabym rada, gdyby pani zechciała poświęcić mi godzinkę czasu.

— Ależ, z największą przyjemnością, choćby zaraz. Tylko proszę nie myśleć, że kieruje mną ciekawość niewieścia. Na pamięć mojej mamy zaklinam się, że jedynie współczucie powoduje mną.

Lu nie mówiła nic, tylko ściskała mocno rękę Michasi i patrzyła na nią przez łzy.

Panienki porozumiały się wnet i gdy po upływie kwadransa wrócił Pniewski do stolika, Michasia oznajmiła mu w kategorycznej formie, że odwożą pannę Lu do domu i ona, Michasia, zostaje z nią aż do obiadu. Pniewski może sobie jechać do fabryki, czy też gdzie indziej, ma tylko przysłać samochód o godzinie drugiej, żeby siostrzyczka mogła wrócić do domu na obiad.

Tak się też stało. Pniewski zbyt wiele obiecywał sobie z tego nadzwyczajnego zaprzyjaźnienia się panienek, żeby oponować przeciw despotyzmowi siostry. Odwiózłszy dziewczęta przed mieszkanie Lu, podkreślił przy pożegnaniu, że ma nadzieję, iż nowa przyjaźń panieńska nie będzie tylko sezonową.

— Telefon, samochód i już będą panie mogły nagadać się do woli — zakończył z uśmiechem swoją przemowę. Gdy już odjechał, dziewczęta usiadły na kanapie i Michasia objęła Lu wpół.

— Jaka pani dobra! — szepnęła Lu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pożar ratusza.

Berlin. (PAT.) Z Hagi donoszą, że we wtorek 12 lutego o godz. 5 popołudniu spłonął doszczętnie wielki ratusz miasta Leydy, będący arcydziełem architektury. Ofiarą pożaru padło również archiwum miejskie, zawierające wartościowe dzieła sztuki. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Bułgarska partja rządowa zwycięża w wyborach do rad miejskich.

Sofja. (Pat.) Ostateczne rezultaty wyborów do rad miejskich, które odbyły się w 65-ciu miastach z ogólnej liczby 93, jakie liczy Bułgarja, stwierdzają, że listy rządowe uzyskały 46½ % głosów czyli o 2½ % więcej, niż przy wyborach w r. 1926. Sukces, osiągnięty przez partję rządową, zapewnia jej liczny udział w radach miejskich, gdzie opozycja odgrywać będzie rolę drugorzędną na skutek ogromnego rozdrobnienia głosów.

Skutki mrozów:
brak węgla, zastój w ruchu komunikacyjnym, grożące zastawienie elektrowni

Białogród. (PAT.) Białogrodzka centrala elektryczna zużyła z powodu mrozów cały swój zapas węgla, wobec czego władze opublikowały ogłoszenie, wprowadzające ograniczoną komunikację tramwajową do czasu nadejścia nowych zapasów węgla. Obwieszczenie wzywa jednocześnie ludność do oszczędzania światła elektrycznego.

Morze Czarne i Morze południowe nad brzegami Włoch, Istrji i Dalmacji zamarznięte.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą z Sofji, że port Warna zamarzł. Na morzu Czarnem utworzyły się olbrzymie góry lodowe. Liczne okręty znajdują się na otwartem morzu i nie mogą dostać się do portów bułgarskich, ponieważ są one zamarznięte. Wedle wiadomości z Wenecji, prasa wiedeńska donosi, że komunikacja między Wenecją a okolicznemi wyspami ustała, ponieważ nie tylko laguny, ale i liczne kanały zamarzły.

Przyszłe rządy prezydenta Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki.

Nowy York. (Pat.) W tutejszych, dobrze poinformowanych sferach republikańskich, panuje przekonanie, że Herbert Hoover, jako prezydent, poświęci szczególną uwagę polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i, jak się wyrażają, będzie „sam swoim sekretarzem stanu." Dlatego też spodziewać się należy, iż na to stanowisko nie będzie mianowana żadna osobistość o wybitnej indywidualności, ale człowiek, posiadający zupełne zaufanie prezydenta i umiejący bezwzględnie mu się podporządkować. Ten punkt widzenia wyklucza możliwość nominacji, czy to Hougthona, czy Marrowa. Szefem departamentu stanu zostanie prawdopodobnie albo Rolland Beydon z Bostonu, albo Henry Stinson, obecny gubernator Filipin i b. minister wojny w gabinecie Tafta. Obaj wymienieni cieszą się wielkiem zaufaniem prezydenta-elekta.

Krótko-zwięzłowato.

W mieście amerykańskiem w Cleveland (Kliwlend) uczą dzieci w szkołach gry w karty zwanej „bridge" (bridż) bardzo w całych Stanach Zjednoczonych rozpowszechnionej.

*

Inżynierowie amerykańscy zajęci są obecnie zamiarem wybudowania samolotu, któryby pomieścił nie mniej jak tysiąc osób, a zdolny był przytem przelecieć w godzinie 100 mil, czyli 160 kilometrów.

*

Pierwsza kolejka elektryczna pojawiła się na wystawie w Berlinie w r. 1879, gdzie służyła tylko ku zabawie.

*

Obecnie istnieje na kuli ziemskiej 1116 stacyj radjowych, z tych 685 w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

*

Mięso wielorybów jadano często jeszcze w 15-tem i 16-tem stuleciu.

Obrady zarobkowe w przemyśle górniczym rozpoczęte.

Katowice. W środę 13 lutego odbyły się pod przewodnictwem Komisarza Demobilizacyjnego p. Gallota konferencje Związków Zawodowych i Pracodawców. Ponieważ poszczególne organizacje zawodowe nie chciały wziąć udziału we wspólnej konferencji przedstawicieli wszystkich związków zawodowych, odbyły się trzy konferencje: o godz. 12 z przedstawicielami Generalnej Federacji Pracy i Chrześcijańskich Związków Zawodowych; o godz. 13.15 z przedstawicielami Centralnego Związku Zawodowego Górników, o godz. 14 z przedstawicielami Zespołu Pracy.

Komisarz Demobilizacyjny oświadczył, że sprawa ogólnej podwyżki płac może być przedmiotem dyskusji dopiero po zakończeniu badań prowadzonych przez Komisję Specjalną, powołaną do badania stosunków w przemyśle węglowym. Dyskusja więc toczyć się może obecnie jedynie na temat zmiany poszczególnych punktów taryfy idealnej.

Po tem oświadczeniu Komisarza Demobilizacyjnego przystąpiono do obrad, przyczem przedstawiciele organizacyj zawodowych przedłożyli swe postulaty, tyczące się głównie następujących spraw: **wprowadzenia dodatków dla fachowców w kopalniach, zniesienia przerw w kopalniach, zniesienia względnie ograniczenia kategoryj, należących do pogotowia pracy, wprowadzenia dodatków dla robotników na posadzkach mokrych, wprowadzenia 7½ godzin pracy na dole, powiększenia deputatów węglowych, ustalenia zarobków minimalnych,** wreszcie opracowania regulaminu dla członków rad załogowych, na podstawie którego część członków rad załogowych byłaby zwolnioną od pracy celem załatwiania interesów robotników.

Po ogólnej dyskusji przedstawiciele pracodawców oświadczyli, że w najbliższych dniach po zaznajomieniu się z wysuniętemi postulatami opracują kontrpropozycje, poczem dopiero możliwa będzie dyskusja szczegółowa. Następna konferencja odbędzie się prawdopodobnie we środę przyszłego tygodnia.

W czasie dyskusji Komisarz Demobilizacyjny zwrócił uwagę na wielkie trudności, wynikające z **odbywania trzech konferencyj z poszczególnemi organizacjami zawodowemi, co nawet odbija się ujemnie na rzeczowem traktowaniu ogólnych potsulatów robotniczych.**

Ludzie i zwierzyna giną z mrozu.

W zeszłym wieku nie było takiej zimy.

Berlin. Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o licznych wypadkach śmierci wskutek zamarznięcia. Mrozy poczyniły ogromne spustoszenia, zwłaszcza w prowincjach wschodnich wśród zwierzyny. Niektóre stawy większe zamarzły tak, iż ryby w lodzie z braku przestrzeni wodnej wyginęły. Z Duisburga donoszą o wstrząsającym wypadku śmierci inwalidy ślepca, którego znaleziono na ulicy, zmarzniętego. Towarzyszący mu pies wilk nie odstępował od trupa ani na krok, nie dopuszczając nikogo do niego.

W nocy z niedzieli na poniedziałek zniżka temperatury osiągnęła rekordową cyfrę — 25 stopni Celsjusza w śródmieściu, a 29 st. poniżej zera na miejscach otwartych. Jest to najniższa temperatura, jaką zanotowano w Berlinie od roku 1793-go.

Wiedeń. W związku z panującemi mrozami dowóz żywności do Wiednia niemal ustał.

Targi nie odbywają się, zapasy wody są na ukończeniu, jedynie nienaruszony jest żelazny zapas wody 80 tysięcy metrów sześciennych wody, która jednak może być zużyta jedynie w szczególnie ważnym i niebezpiecznym wypadku.

Wobec tego należy się liczyć z brakiem wody w całem mieście.

Dziś notowano w Wiedniu 27 stopni poniżej zera. Jest to temperatura, jakiej nie notowano w Wiedniu od roku 1775. Ulice, wszystkie lokale rozrywkowe, jak kina, teatry, kawiarnie, stoją pustkami. Istnieje brak wody i gazu, ponieważ rurociągi zamarzły. Wiedniowi grozi katastrofa węglowa.

Praga. Dziś rano zarejestrowano w Pradze najsilniejszy mróz, jaki się tu zdarzył od r. 1775. Termometr wskazywał — 41 w Budziejowicach i w Czechach południowych — a 29 st. w Pradze.

Sofja. W całym kraju mrozy stają się coraz silniejsze. W Łamie, nad Dunajem, temperatura wynosiła 31 st., a w Ruszczuku 27 st. Jest to najniższa temperatura, jaką kiedykolwiek zanotowano w Bułgarji.

Zgłodniałe stada wilków ukazały się w różnych okolicach Bałkanów.

Nowy Jork. Na całym terenie Stanów Zjednoczonych w dalszym ciągu notowany jest spadek temperatury. W Montanie i w Wyoming notowano 40 stopni poniżej zera.

Zapowiedź nowych siarczystych mrozów.

Kraków. Krakowka tacja meteoreologiczna donosi, że spodziewać się należy ze wschodu nowej fali groźnych mrozów, których temperatura spadnie do 50 stopni poniżej zera (0) Celzjusza.

Bukareszt. Z całej Rumunji nadchodzą wstrząsające wieści o katastrofalnych skutkach mrozów. W pewnej osadzie cygańskiej pod Campiną zmarzło 2 cyganów, 2 cyganki i 6-cioro dzieci. Pod Kiszeniewem zmarzła cała rodzina z 14 osób, a pod Bazewem rodzina składająca się z 12 osób. W całej Bukowinie ustał wszelki ruch. Mrozy dochodzą do 43 stopni poniżej zera. Od 3 dni nie kursują ekspresy Berlin-Bukareszt.

Berlin. Z różnych stron Niemiec donoszą, że przechowywane w piwnicach i brogach kartofle i jarzyny zmarzły zupełnie. W niektórych miejscach ścięły mrozy ziemię do 2 metrów grubości. Zachodzą poważne obawy, że zimowe zasiewy wymarzną.

Berlin. W wielu miastach przemysłowych okazuje się katastrofalny brak węgla opałowego i przemysłowego. Z powodu utrudnienia przewozu kolejowego zapasy się wyczerpują, a nowe transporty nie nadchodzą.

Kosztowny eksport.

Przemysł niemiecki wszelkiemi siłami stara się odnowić dawne świetne swoje czasy i rozszerzyć swoją sferę wpływów jak najdalej. Przemysłowcom niemieckim idzie na rękę rząd, który popiera eksport poniżej własnych kosztów niejednokrotnie, byleby tylko zdobyć nowe rynki zagraniczne i utrwalić się na nich i stopniowem podnoszeniem cen odbić poniesione ofiary.

Przeciwko temu systemowi eksportu na zagranicę, subsydjowanemu przez skarb państwa, budzi się protest w samych Niemczech. Między innymi ostatnio na łamach „Vossische Zeitung" wystąpiono przeciwko tego rodzaju eksportowi i sprzedawaniu wyrobów taniej zagranicą, aniżeli na rynku niemieckim.

Protest niemieckiego dziennika przeciwko tej polityce Niemiec, należy uważać za zdrowy objaw, tembardziej na obchodzący, iż Polska jest jednym z głównych terenów, zalewanych wyrobami przemysłu niemieckiego i sprzedawanych po niskich cenach, dzięki właśnie eksportowi temu, co ujemnie się odbija na przemyśle krajowym, nie mogącym konkurować z wyrobami niemieckiemi.

Wynalazcy amerykańscy

Chemicy amerykańscy wynaleźli nowy rodzaj gazu, przewyższający strasznemi skutkami wszelkie gazety, jakie dotąd istnieją. Ma on być tak silny i tak okropny, że zabija błyskawicznie i dosłownie ma zdmuchiwać całe zastępy ludzi z powierzchni ziemi jak świecę. Wobec tego, że od czasu wojny różne narody wymyśliły nowe gazy trujące i tajemnicę ich składników trzymają w tajemnicy, władze amerykańskie nie myślą również wyjawiać, w jaki sposób wyrabia się ten nowy gaz, o iście piekielnej sile. Wszyscy wynalazcy takich gazów wychodzą z zapatrywania, że wyrób ich i prowadzenie wojny gazowej jest daleko tańsze i skuteczniejsze, — myśl, że rozchodzi się o mordowanie ludzkości, nie ma widocznie żadnej wagi. Górą praktyczność!

Inny wynalazek, którym się również mogą poszczycić Amerykanie, ma zato uznania godne właściwości. Oto wynaleziono jakiś nowy metal, który ma być dwa razy twardszy od stali a przytem o połowę lżejszy od glinu (tyle co aluminium); można nim rżnąć szkło jak djamentem. Właściwości te sprawiają, że metal ten nadaje się przedewszystkiem do budowy samolotów.

Wynalazkiem, który może mieć ogromne znaczenie w przyszłości, o ile się potwierdzi wiadomość o jego zaletach, a nawet wywołać zupełny przewrót w zakresie elektryczności, jest zbudowanie przyrządu, który ma rzekomo w bardzo dodatni sposób wzmacniać prąd elektryczny bez osobnych kosztów. Dzisiaj każde większe znaczenie elektrycznego prądu, jak wiadomo, wymaga wzmocnieniu źródła, z którego właśnie inaczej wbrew wszelkim znanym prawom elektryczności. Mianowicie wystarczać ma wprost nikła ilość elektryczności, aby za pomocą nowego wynalazku przetworzyć ją na prąd o sile prawie nieograniczonej. Można sobie wystawić, jakie wtedy będzie tanie oświetlenie elektryczności i praca maszyn elektrycznych. Nie będzie wtedy zakątka, żeby nie miał oświetlenia elektrycznego, ani pracy, którejby nie można wykonać za pomocą maszyn elektrycznych, — byleby się zadziwiająca wieść o nowym wynalazku okazała prawdziwą.

Dobrym pomysłem jest także zaprowadzenie w mleczarniach butelek papierowych w miejsce szklanych. Okazało się, że szkło ulega zbyt łatwo stłuczeniu, a przytem staranne czyszczenie flaszek po każdorazowem użyciu wymaga za wiele pracy, jeżeli ma być dokładne, gdy tymczasem butelkę papierową po wylaniu zawartości można wprost wyrzucać na śmietnik, bo jest tak tania. Nowość ta przyjęła się od razu.

Z całego świata.

Pierwszy w świecie pałac sportu.

Z końcem przyszłego roku stolica Szwecji Sztokholm uzyska nową ozdobę, mianowicie Pałac Sportu, który będzie jednym z najwspanialszych gmachów tego rodzaju na całym świecie. Roboty przy budowie tego gmachu są już w pełni. Wysokość jego wyniesie 14—15 pięter, hall centralny będzie posiadał największą w świecie pływalnię oraz 3500 miejsc dla widzów. Hall ten można będzie zamienić w arenę bokserską i wówczas pomieści on 3500 osób. Pływalnia i kąpiele tureckie będą dostępne dla publiczności. Poza tem w gmachu mieścić się będą place do gier, teatr, ogromna restauracja mieszcząca się na tarasie, garaże, sklepy itd.

Gdzie u nas mieszka najwięcej Niemców?

Najsilniejszy procent Niemców wykazują miasta: Bielsko 65.4 — Król. Huta 46.3 — Katowice 45.9. — Powiaty sempoliński (woj. pomorskie) 34.55 — chodzieski 32.5 — nowotomyski (woj. poznańskie) 25.35. —

Województwo śląskie liczy ogółem 257 880 Niemców (20.4 procent), — pomorskie 95 000 (9.37 procent), — poznańskie 216 000 (9.7 procent).

Sprawy gospodarcze

Delegat rządu na wystawie w Poznaniu

Delegatem ministerstwa spraw wewnętrznych na czas Powszechnej WystawyKrajowej w Poznaniu został mianowany dr. Kazimierz Rościszewski, starosta powiatu wągrowieckiego. Starosta Rościszewski w okresie trwania wystawy będzie stale przebywał w Poznaniu i kierował sprawami bezpieczeństwa i porządku na terenie wystawy i miasta Poznania oraz czuwał nad sprawną działalnością wszystkich organów administracji państwowej.

Tysiąc koncesyj odebrano.

Ciągnąca się od kilku lat sprawa rewizji koncesyj monopolowych (restauracje, sklepy tytoniowe, składy wódek itp.) ma być wkrótce wyjaśniona. Według oświadczeń dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu, p. Krahelskiego, wymówione koncesje w liczbie 1000 nie będą już stanowczo prolongowane a ostateczny termin likwidacji przedsiębiorstw, prowadzonych przez dotychczasowych koncesjonarjuszów kończy się 1 lipca r. b.

Nowa linja kolejowa w Polsce.

Pod przewodnictwem wojewody kieleckiego Korsaka odbyła się w Kielcach konferencja czynników gospodarczych, samorządowych i rządowych w sprawie realizacji projektu budowy linji kolejowej Kielce—Mędrzechów, mającej połączyć Kielce z Tarnowem. Zebrani, jako członkowie-założyciele przystąpili do utworzenia komitetu organizacyjnego budowy, który to komitet przekształci się w przyszłości w Towarzystwo Akcyjne. Linja ta, długości około 90 km., posiada duże znaczenie strategiczne, tudzież gospodarcze, przechodząc bowiem przez Chmielnik, Busk i Solec, skróci o jedną trzecią drogę z Warszawy do Krynicy, a przecinając tereny, zawierające bogactwa mineralne, jak: wapień, gips, piryty, kwarcyty i inne, przyczyni się do rozwoju gospodarczego tych ziem. Dla urodzajnych terenów rolniczych, jak Pińczowskie, Stopnickie i wielkich obszarów leśnych, leżących w tych stronach oraz dla cennych uzdrowisk w Busku i Solcu, projektowana trasa kolejowa będzie mieć znaczenie wprost przełomowe, umożliwiając im rozwój na sposób europejski.

Samowystarczalność gospodarcza.

Sekcja popierania wytwórczości krajowej przy muzeum przemysłu i rolnictwa rozwineła wszechstronną działalność w kierunku spopularyzowania haseł samowystarczalności gospodarczej Polski. Akcja ta zostanie zogniskowana w salach rady miejskiej podczas wystawy propagandowej przemysłu krajowego, która odbędzie się w czasie od 27 lutego do 10 marca b. r., celem poparcia zbytu krajowych wyrobów, przeznaczonych dla konsumpcji osobistej i użytku gospodarstwa domowego, a zagrożonych importem zagranicznym. Będzie ona popularyzacją haseł patrjotyzmu gospodarczego a zarazem unaocznieniem w formach dydaktyczno-informacyjnych warunków i stopnia rozwoju naszej wytwórczości w tych gałęziach, z któremi każdy z nas powszednią ma styczność. Formy te opracowane są w porozumieniu z właściwemi organizacjami zawodowemi przemysłu.

Prace organizacyjne są w pełnym toku, a podjętą akcją zainteresowano nie tylko wytworców warszawskich, ale także prowincjonalnych, pracujących na rynku tutejszym. Informacji udziela, oraz zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje biuro komitetu wystawy przy ul. Chmielnej 32, m. 22.

Kredyty dla młynarzy.

Dnia 28 z. m. odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja z udziałem przedstawicieli ministerstw gospodarczych, Banku Polskiego i banków państwowych, oraz delegatów poszczególnych terytorjalnych organizacyj przemysłu młynarskiego, w sprawie udzielenia młynom kredytu na kapitał obrotowy, w szczególności na zakup zboża. Po wyczerpującej dyskusji banki wyraziły gotowość rozszerzenia akcji kredytowej dla tej dziedziny przemysłu, pod tym jednak warunkiem, że kredyty odnośne będą istotnie przeznaczone na wspomniany wyżej cel i odpowiednio zagwarantowane. W ten sposób sprawa braku gotówki u młynarzy na zakup zboża została pomyślnie dla nich załatwiona. Na konferencji poruszona była jednocześnie sprawa zbycia nagromadzonych w młynach zapasów otrąb. Obecny na posiedzeniu dyrektor państwowego banku rolnego, p. Narbutt, oświadczył, że o ile otręby będą sprzedawane rolnikom bezpośrednio, bądź za pośrednictwem organizacyj rolniczo-handlowych i spółdzielczych, to bank rolny gotów jest okazać młynarzom pomoc finansową w formie dyskonta zobowiązań rolników i organizacyj rolniczych z tytułu należności za otręby. Zorganizowanie tego kredytu rozwiąże w dużym stopniu trudną sytuację, na jaką uskarżają się stale młynarze.

Niszczenie dawnych niemieckich banknotów „miljonów" i „tysiącmarkówek" z orzełkami czerwonymi i zielonymi.



Na obrazku z lewej strony widzimy ostatnią ścisłą kontrolę pieniędzy papierowych ubezwartościowionych. Na obrazku po prawej stronie tnie maszyna, popędzana elektrycznym motorem, banknoty miljonowe i tysiączki na skrawki, przeznaczone do ponownego wyrobu papieru w papierniach rządowych.

SPORT.

Zawody o mistrzostwo Europy.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Zakopane, w lutym.

W trzecim dniu zawodów odbyła się konkurencja pań w biegu 8-kilometrowym. Najlepszy czas uzyskała **Marzel-Polankówna,** najmłodsza ze startujących narciarek. Jest to znowu triumf polskiego narciarstwa, który odnieśliśmy przy tak silnie reprezentowanej międzynarodowej konkurencji. Polankówna startuje dopiero pierwszy rok, gdyż z powodu swego młodego wieku do konkursu nie była dotychczas kwalifikowana. — Startowało przeszło 20 zawodniczek.

Zakopane, w lutym.

Najważniejszą konkurencją w obecnie odbywających się zawodach był bieg w dniu dzisiejszym, decydujący o ogólnej klasyfikacji. Trasa 18 klm. Przeszło 90 zawodników. Bieg ten podzielono na dwie kategorje, a mianowicie bieg otwarty i bieg złożony (do kombinacji wraz ze skokami). W tym ostatnim, składającym się na mistrzostwo, zajęliśmy 4 miejsce (Br. Czech). Jest to nadspodziewany wynik, świadczy o dużym poziomie naszych biegaczy, gdyż poza Bronisławem Czechem w pierwszej piętnastce przybył Wład. Czech i Karol Szastok. Że bieg taki nie jest łatwością i wymaga wiele warunków od zawodników, świadczy to, że pomimo wybrania jak najtęższych biegaczy, **16-tu** niedoszło do mety. Pan Prezydent Mościcki znajdujący się w loży przy meczu, okazywał wielkie zainteresowanie przebiegiem zawodów i nie opuścił ich, dopóki nasz polski zawodnik nie przyszedł do mety.

W dniu 9 b. m., to jest w sobotę o godz. 12.00 odbyły się konkursy skoków do kombinacji. Z powodu świeżych śnieżnych opadów, wyniki nie są imponujące, gdyż śnieg miękki, mało nośny. Jak dotychczas nam wiadomo, najlepszy skok osięgnął Finlandczyk.

Ł.

Program radjowy.

Piątek, 15 lutego 1929 r.

Katowice, fala 416: Sygnał czasu, hejnał. — 15.45 Komunikaty Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 16.45 Komunikat narciarski z Krakowa. — 17.00 Transmisja z Poznania. Odczyt p. t. „Z terenów misyjnych". — 17.25 Tranmisja z Wilna: „Hołd cieniom Wandy Osterwiny". — 17.55 Koncert z Warszawy. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt p. t. „Co to jest owadoznawstwo i jakie ma znaczenie". — 19.45 Komunikat sportowy. — 20.00 Pogadanka muzyczna z Warszawy. — 20.15 Koncert z Warszawy. — 22.00 Komunikaty i „PAT" z Warszawy. — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1415.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.00 Komunikat rolniczy. — 15.10 Przegląd wydawnictw. — 15.35 Aktualja. — 15.50 Płyty gramofonowe. — 17.00 Odczyt misyjny z Poznania. — 17.25 Odczyt z Wilna. — 17.55 Koncert. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt. — 19.35 Nadprogram. — 20.00 Pogadanka muzyczna. — 20.15 Koncert. — Po transmisji komunikaty.

Kraków, fala 314: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 16.45 Komunikaty. — 16.45 Komunikaty narciarskie. — 17.00 Pogadanka dla rodziców. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Przegląd radjowy. — 20.00 Hejnał.

Poznań, fala 342.9: 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda, „PAT", komunikaty. — 17.00 Odczyt misyjny. — 17.30 Lekcja angielskiego. — 17.55 Koncert. — 18.55 Rzeczy ciekawe. — 19.20 Odczyt szkolny. — 19.45 Nadprogram. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321.2; **Gliwice,** fala 326.4: 16.30 Radjokoncert. — 18.40 Odczyt: Filozofja. — 19.25 Krytyka radjowa. — 20.15 Muzyka. — 21.15 Transmisja z Gliwic: Pieśni. — 22.00 Stenografja.

Berlin, fala 475.4: 16.00 Pieśni. — 16.30 Sport. — 17.00 Koncert. — 18.00 Odczyt po hiszpańsku. — 18.35 Odczyt: Współczesność a świat pierwotny. — 19.00 Technika. — 19.30 Odczyt: Człowiek a zawód. — 20.00 Koncert. — 21.30 Literatura współczesna.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Koncert. — 16.00 Koncert. — 17.30 Koncert. — 18.15 Sport. — 18.30 Miasta słynnych ludzi: Puccini — Canova. — 19.00 Odczyt gospodarczy. — 19.30 Lekcja włoskiego. — 20.05 Wieczór autorski. — 21.00 Bóg doby współczesnej — komedja Tornego. Po programie koncert i nadawanie obrazów.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Dnia 17 lutego o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu rzeźni miejskiej nadzwyczajne walne zebranie towarzystwa Mężów Katolickich przy parafji św. Barbary celem wyboru brakujących członków zarządu. Na zebraniu wykład ks. prof. Śmieji. Zarząd uprasza o liczny udział.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Nadesłane.

— **Dbajcie o zdrowie.** Przypominamy, że grypę i liczne inne cierpienia poprzedza prawie zawsze nasamprzód tylko lekkie przeziębienie. Dlatego niezbędną jest koniecznością, nie lekceważyć nawet najlżejszych przeziębień. Przy pierwszych już objawach należy zażyć 1—2 tabletek aspiryny, co trzeba powtarzać każde 3 godziny.

Tabletki Aspirin — dla orjentacji publiczności kładziemy na to szczególny nacisk — nabywać można w aptekach w oryginalnem opakowaniu „Bayer", z czerwoną banderolą.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek
15
lutego

Święto Korony cierniowej Pana Jezusa.
Św. Faustyna i Jowity, męczenników. † 121 r.
Św. Sewera, kapłana.

SŁOW.: SZCZĘSŁAW.

Wziął Piłat Jezusa i kazał ubiczować. A żołnierze spletli koronę z cierni, i włożyli na głowę Jego. (Jan XIX 1. 2.)

Korona utrapienia zakwitnęła w koronie chwały i w wieńcu wesela.
(Psalm XX. 4.)

Zdanie: Rozpamiętywanie życia i śmierci Jezusa Chrystusa niech będzie szkołą naszą.

Rocznice: wszczęta wojna domowa o wybór króla. — 1386 chrzest Jagiełły 18. 2. ślub z Jadwigą. — 1563 posłowie pruscy na sejmie piotrkowskim. — 1649 elektor brandenburski składa hołd Janowi Kazimierzowi. — 1656 przez manifest w Zembowie Karol Gustaw ogłoszony najezdzcą. — 1868 śmierć Walerjana Łukasińskiego, jednego z największych męczenników polskich w twierdzy szlisselburskiej. — Obrady nad ustawą szkolną w Niemczech rozbiły się ostatecznie.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 6.56, zach. o godz. 17.2. — Księżyc wsch. o godz. 9.12, zach. o godz. —.—. O godz. 8.14 przechodzi księżyc koło Jowisza w odległości 0° 52'.

Długość dnia: 10 godz. 6 min.

Zmiany powietrza: pięknie, wietrzno. Jutro: wietrzno, niestałe.

— Stan pogody. Obszerny wyż barometryczny, powodujący tak dotkliwe mrozy na znacznych przestrzeniach Europy, zwłaszcza w Europie środkowej a temsamem także na Śląsku, słabnie powoli i postępuje jednocześnie ku północy. Obecnie najmroźniej jest jeszcze na Śląsku. Z chwilą osłabienia mrozu nastąpiło zachmurzenie. W niektórych okolicach spadł śnieg.

— Brak ziemniaków w miastach. Gazety donoszą, że wskutek mrozów wszystkie zapasy kartofli w powiatach pozaśląskich przemarzły. Chłopi przestali dowozić je do miasta. Jedynie transakcje hurtowne kartoflami przeprowadzane sa w folwarkach, gdzie kopce były należycie zabezpieczone. Przerwano dowóz masła, sera i jaj, wobec czego ceny podskoczyły wgórę.

— Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie. Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie, przesunął na rok podatkowy 1929 minister skarbu z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1929 r.

— 1000 złotych kary za swawolne zatrzymanie pociągu. Ministerstwo komunikacji zamierza zastosować karę pieniężną w wysokości złotych 1000 za swawolne zahamowanie pociągu. Poza tem sprawca lekomyślnego zahamowania pociągu pociągnięty ma być do odpowiedzialności sądowej.

— Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Według obliczeń ministerstwa pracy i opieki społecznej w ostatnim kwartale ubiegłego roku Zakłady Ubezpieczeń Umysłowych wypłaciły bezrobotnym pracownikom umysłowym 670.273 złotych tytułem zasiłków ustawowych. Poza tem w tymże kwartale otrzymali wszyscy pracownicy umysłowi, pobierający zasiłki z powodu braku pracy, jednorazowy miesięczny zasiłek z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych, pobierających zasiłki, wykazuje w porównaniu do stanu z poprzedniego kwartału wzrost, a mianowicie wynosiła z końcem października r. ub. 1862, listopada — 1930, z końcem grudnia — 2262 osób. Przeciętna wysokość zasiłku ustawowego wynosiła w październiku 102.2 zł. w listopadzie 106.6 zł. w grudniu 115 zł.

— Wywóz żyta z Polski. Komitet gospodarczy rady ministrów na jednem ze swych ostatnich posiedzeń zgodził się na udzielenie niewielkiego kontyngentu wywozowego na żyto. Uchwała komitetu gospodarczego została powzięta wskutek silnej podaży żyta na rynku wewnętrznym. Narazie przygotowywany jest wywóz w wysokości 500 wagonów żyta. Zostanie on skierowany do państw skandynawskich. Przeprowadzenia wywozu podjęły się organizacje rolniczo-handlowe w Poznańskiem i na Pomorzu.

— Rezerwy zbożowe. W najbliższym czasie rząd zakupi dalsze transporty żyta w ilości 20.000 tonn w celu zgromadzenia rezerw zbożowych. Zboże będzie zakupione na rynkach byłej Kongresówki i byłej dzielnicy pruskiej i zmagazynowane zostanie częściowo w wielkich młynach na Pomorzu i w Poznańskiem, częściowo zaś na Kujawach.

Rząd, kupując obecnie zboże, nie wychodzi z potrzeb aprowizacyjnych, gdyż dotychczasowe zapasy rezerw zbożowych wystarczą w zupełności na potrzeby państwa w okresie przednówka, lecz pragnie przyjść z pomocą rolnikom, utrzymując odpowiednie ceny za zboże, by w ten sposób stworzyć żelazny kapitał rezerw zbożowych.

Województwo śląskie

*** Zarządzenie władzy szkolnej.** Wobec licznych wypadków odmrożenia u dzieci zdążających do szkoły, wydział Oświecenia Publicznego wydał do wszystkich szkół w obrębie województwa śląskiego okólnik, w którym zarządza, że jak długo temperatura nie będzie wyższa jak minus 18 stopni Celsjusza, należy w klasach niższych przerwać naukę, w klasach wyższych zaś nieobecność uczniów uważać za usprawiedliwioną. Dla dzieci, które nie mają w domu ogrzanego mieszkania, szkoły będą otwarte poza godzinami nauki jako ogrzewalnie.

*** Ruch na kolejach w Województwie Śląskiem.** Położenie na kolejach w obrębie dyrekcji kolei państwowych w Katowicach jest nadal cieżka. Mimo znacznego ograniczenia ruchu pociągów lokalnych, ruch odbywa się nieregularnie, gdyż zawodzą smary, które zamarzają oraz stawidła elektryczne. Pociągi wykazują nadal znaczne spóźnienia. Pociąg z Bukaresztu przybył z opóźnieniem 26 godzin. Dyrekcja zarządziła częściowe ograniczenia ruchu zwykłych przesyłek towarowych. Równocześnie zarządzono, aby większe ośrodki były regularnie zaopatrywane w artykuły pierwszej potrzeby, zwłaszcza w węgiel. Ruch lotniczy z lotniska katowickiego odbywa się normalnie.

*** Obrady w sprawie rentowności kopalń i umowy zarobkowej.** Bawiąca na Śląsku specjalna komisja rządowa odbyła dziś szereg konferencyj z zainteresowanemi czynnikami w sprawie rentowności i technicznych urządzeń przedsiębiorstw górniczych w zagłębiu węglowem. Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem komisarza demobilizacyjnego inżyniera Gallota, pierwsza konferencja porozumiewawcza między przedstawicielami pracodawców i organizacji robotników górniczych w sprawie uzgodnienia niektórych punktów spornych w umowie zarobkowej.

*** Rozwiązanie Śląskiej Spółki Lotniczej.** W tych dniach odbyła się w Katowicach, pod przewodnictwem wicewojewody Żurawskiego, likwidacyjne posiedzenie Śląskiej Spółki Lotniczej, na którem uchwalono zlikwidować spółkę, a likwidacje powierzono panu Stopczyńskiemu z wydziału kolejowego śląskiego urzędu wojewódzkiego. Kapitał Śląskiej Spółki Lotniczej wynoszący około 970.000 złotych, po zaspokojeniu wszelkich wierzytelności Spółki zostanie przekazany w formie udziału Ogólnopolskiej Spółce Lotniczej, która, jak wiadomo, uruchomiła komunikację lotniczą między Katowicami a większemi miastami Polski.

*** Wykaz zwierzęcych chorób zaraźliwych.** Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza następujący wykaz panujących zaraźliwych chorób zwierzęcych w Województwie Śląskiem za czas od 15 do 31 stycznia 1929 r. Panuje: 1. Świerzb koni: powiat Katowice — Roździeń 1, 2. Różyca: pow. Lubliniec Kalety 1, 3. Zaraza i pomór świń: powiat Bielsko — Czechowice 1, Jaworze 2, Komorowice 1, pow. Cieszyn — Godziszów 1, pow. Lubliniec — Lubliniec 1, pow. Pszczyna — Golasowice 2, Dzieckowice 1, Mokre 1, Ścierń 2, Pielgrzymowice 10, 4. Wścieklizna: pow. Bielsko — Czechowice 1, powiat Pszczyna: Gostyń 1, Góra 1, Imielin 1, Chełm 1, Ornontowice 1.

Z Katowickiego.

Katowice. (Budżet miasta Katowic na r. 1929/30), opracowany przez komisję budżetową Magistratu, przewiduje w zwyczajnych wydatkach kwotę 13.660.000 zł., a w wydatkach nadzwyczajnych 12.177.000 zł.

— (Aresztowanie posła Ulitza). W środę na polecenie Władz Prokuratorsko - sądowych, aresztowany został b. poseł do Sejmu Śląskiego Oto Ulitz, kierownik „Volksbundu“, obwiniony o udzielanie pomocy do ucieczki celem uchylenia się od służby wojskowej. Władze Prokuratorskie jeszcze w r. 1927 zwróciły się do Sejmu Śląskiego z wnioskiem o zniesienie nietykalności poselskiej Ulitza. Wniosek ten jednak nie został przez Sejm Śląski uwzględniony. Wobec tego po rozwiązaniu Sejmu Śląskiego Władze Prokuratorsko-sądowe przystąpiły do wykonania dawnego zarządzenia.

— (Przemycenie 20 wagonów tkanin). Według doniesienia prasy przed kilku dniami rozeszły się po Łodzi pogłoski o przychwyceniu przez polskie władze celne nieprawdopodobnych rozmiarów transportu przemytniczego. Obecnie „Berliner Tageblatt“ potwierdza tę wiadomość, przyznając, że chodziło istotnie o 20 wagonów tkanin wełnianych, bawełnianych i jedwabnych. Wagony zostały w nocy przesunięte przez granicę i tylko dzięki przypadkowi odkryto je częściowo na dworcu kolejowym w Katowicach, a częściowo w Chorzowie. Policja wszczęła energiczne śledztwo i dokonała szeregu aresztowań. Wartość transportu sięga podobno kilkunastu miljonów złotych. — Zaznaczyć należy, że właściwe władze nie ogłosiły uwiadomienia w sprawie tego przemytu.

— (Pożar rafinerji). W środę przed południem wybuchł pożar w rafinerji olejów, smarów i nafty w Ligocie pod Katowicami. Zapaliły się dwa rezerwoary z ropą wskutek zetknięcia się gorącej ropy z mroźnem powietrzem. Na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa oraz kilka oddziałów policji, którym udało się pożar zlokalizować i zabezpieczyć sąsiednie objekty fabryczne. Ofiar w ludziach nie było. Straty materjalne nie dadzą się jeszcze ustalić.

— (Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy.) Zatrudniony w warsztatach kolejowych w Katowicach robotnik Wilhelm Langer został ciężko poparzony, zwłaszcza po twarzy. Wypadek zdarzył się wskutek pęknięcia rury. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do zakładu leczniczego świętej Elżbiety w Katowicach.

Załęże pod Katowicami. (Brak wody.) Wskutek pęknięcia rur wodociągowych ludność w Załężu cierpi na brak wody. Mieszkańcy kolonji otrzymują wodę z hydrantu, który obsługuje strażak zawodowy z Katowic.

Bogucice pod Katowicami. (Sprawdzona przepowiednia lekarza.) Niżej opisane zdarzenie jest przestrogą dla alkoholików, ażeby nie lekceważyli ostrzeżeń, udzielanych im przez lekarzy. Przed dwoma laty leczył się w szpitalu w Bogucicach pewien urzędnik, któremu wypompowano wodę z boku. Chirurg operujący pacjenta, przepowiedział urzędnikowi, że jeśli nie zaprzestanie używać trunków alkoholowych, to nie pożyje dłużej nad 2 lata. Urzędnik ów, liczący wtedy lat 48, zlekceważył sobie fachową radę lekarza, gdyż w dalszym ciągu pił alkohol w znacznych ilościach. To też w ub. tygodniu dokonał swego żywota.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Uruchomienie nowej fabryki.) W najbliższym czasie otwarta zostanie w Małej Dąbrówce fabryka rozpuszczalnego gazu acetylenowego „Gaz“. Po uruchomieniu fabryki zmniejszy się liczba bezrobotnych w tutejszej gminie.

Bielszowice w Katowickiem. (Zabawa Polek.) Towarzystwo Polek w Bielszowicach (Centrum) w ubiegłą niedzielę urządziło zabawę karnawałową, która się udała bardzo dobrze. Sala p. Szwedy nie mogła pomieścić uczestników, przeto nawet pokoje rezerwowane były przepełnione. Zaznaczyć należy, że urządzenia zabawowe, jak kilkupiętrowa ślizgawka, zadowolniły gości. Dekoracje, wielka ilość lampjonów i gierland oraz pomalowanie wykonał darmo p. Rataj. Na zabawie prócz zastępcy starosty dr. Richtera były obecne osoby wykształcone inteligencji, bardzo licznie uczestniczyli miejscowi, zwłaszcza wielu kupców. Coś podobnego w Bielszowicach już dawno nie zdarzyło się, więc polityce wysnują z tego zdarzenia dobre wnioski na przyszłość. Bo wszyscy życzą sobie więcej harmonji między obywatelami. Dotychczas niestety było tak, że Polacy zwalczali się wzajemnie. Zabawa ta wykazała, iż Polki nie tylko bawić się umią, lecz potrafią także współpracować z obywatelami. Przy tej sposobności podajemy, że po wyborach skład nowego zarządu jest następujący: prezeska Nabzdykowa; zastępczyni Pindurowa; sekretarka Żulikowska, zastępczyni Pośpiechówna, skarbniczka Kosmanowa. Cześć Polkom! — ich towarzystwu zaś najlepszego powodzenia i rozwoju!

Kilku uczestników.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Łuna nad miastem.) W zabudowaniach handlarza końmi Zmigroda przy ulicy Gimnazjalnej wybuchł olbrzymi pożar, który szalał przeszło 5 godzin. Akcję straży ogniowej utrudniał mróz. Wielu strażaków doznało odmrożeń kończyn, zwłaszcza palców. Wysokość straty ani przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

— (Zamiast strajku świętówki.) Z powodu braku węglarek położenie na kopalniach jest fatalne. Sypanie węgla na hałdy jest połączone ze znacznemi kosztami. Z tego powodu na dwóch szybach kopalni państwowych górnicy świętowali w ubiegły wtorek. Tylko szyb północny był w ruchu.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Okropny wypadek robotniczy.) Zatrudniona w koksowni Donnersmarcka pewna robotnica doznała ciężkich poparzeń na całem ciele. Nieszczęśliwa zmarła w lecznicy wśród wielkich boleści.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Rura pękła.) Przed kilku dniami wskutek silnych mrozów, w oddziale górnym huty „Bismarka“ w Hajdukach Wielkich pękła rura zbiornika gazowego. Wskutek powyższego wypadku niektóre oddziały huty zmuszone były przerwać pracę. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Śmiertelny wypadek na kopalni.) Robotnik Piotr Kuczoł, zatrudniony na kopalni „Biały Szarlej“, siadł do wózka kopalnianego. Podczas jazdy uderzył on głową tak nieszczęśliwie o żelazną zasuwę, że zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Opał dla bezrobotnych.) Wydział powiatowy w Pszczynie przydzielił miastu 75.500 kg węgla, zakupionego z funduszów wojewódzkich dla najbiedniejszej ludności. Celem rozdziału węgla utworzono komisję, do której należą także przedstawiciele ubogich i bezrobotnych. Ze względu na małą ilość przyznanego węgla, uchwalono wykluczyć bezrobotnych: a) samotnych, którzy posiadają własne mieszkania lub nie, b) bezrobotnych, którzy posiadają własny dom i pole, c) bezrobotnych, których dzieci pracują na kopalniach i z tego tytułu otrzymują węgiel. Bezrobotni żonaci, nie mający żadnych innych dochodów, jak zasiłek dla bezrobotnych, otrzymają: a) 250 kg dla rodzin, nieposiadających dzieci w wieku szkolnym, b) 500 kg rodziny obarczone dziećmi. Z pośród miejskich biednych, pobierających wsparcia, otrzyma 120 osób po 250 kg. Lista przydziału węgla wyłożona jest w ratuszu, pokój nr. 13.

Łąka w Pszczyńskiem. (Pożar.) Przed kilku dniami wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Brudka. Ogień zniszczył dach domu. Szkoda obliczona na 6000 złotych.

Miedzyrzecze w Pszczyńskiem. (Ofiary mrozu.) Podczas jednej z ubiegłych nocy, w lesie księcia pszczyńskiego zmarli wskutek mrozu członkowie cygańskiej rodziny. Rodzina składała się z 9 osób i obozowała w lesie. Zwłoki pochowano na katolickim cmentarzu.

Pawłowice w Pszczyńskiem. (Nieszczęście kolejowe.) Maszynista pociągu zdążającego z Orzesza do Strumienia, na nowowybudowanem odgałezieniu wskutek nieuwagi przejechał poza sygnał. Maszyna uderzyła w bok pociągu towarowego, jadącego z Chybia do Pawłowic. Wskutek zderzenia tender parowozu należącego do pierwszego pociągu został poważnie uszkodzony, a z pociągu drugiego dwa wagony położyły się na bok. Jeden wagon został rozbity, cztery wagony wykoleiły się. Ofiar w ludziach nie było. Ruch na linji doznał trzygodzinnej przerwy.

Z Rybnickiego.

Wodzisław. (Ku przestrodze.) Niebywałe mrozy tamują wszelki ruch, a więc także jazdę na rowerach. Podczas silnych mrozów należy jechać nader ostrożnie, zwłaszcza gdy drogi są pokryte gołoledzią. Także mroźne powietrze może bardzo zaszkodzić rowerzystom, zwłaszcza podczas jazdy pod wiatr. W tych dniach przyjechali do Wodzisławia dwaj mężczyźni. Gdy wjechali na rynek przewrócili się i nie mogli jechać dalej z powodu przemarznięcia. Litościwi ludzie zabrali ich ze sobą i udzielili im pomocy. Z tego powodu po pewnym czasie odzyskali czerstwość i mogli jechać do domu. Co byłoby sie stało, gdyby wskutek przemarznięcia byli zasłabli za miastem, na szosie, daleko od osady ludzkiej — każdy łatwo może domyślić się i na to pytanie odpowiedzieć. Zapewne byliby znaleźli się w objęciach białej śmierci, a kilka dni później gazety umieściłyby wiadomość, że na szosie za Wodzisławiem znaleziono trupy dwóch mężczyzn, którzy zmarzli. Podczas panowania ostrych mrozów nie należy przeto odbywać długich podróży na rowerach ze względu na zdrowie i niebezpieczeństwo utraty życia.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 13 lutego za: 100 złotych 47.2½ marek niemieckich; 100 marek niemieckich 212.65 złotych; 1 dolar amerykański 8.91 złotych; 100 franków szwajcarskich 171.85 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 13 lutego za: 100 franków francuskich 34.75 złotych; 100 koron czeskich 26.82 złotych; 100 szylingów austrjackich 124.97 złotych.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 13 lutego 1929 r.

Żyto 35.25—35.50, pszenica 44.25—44.75, jęczmień na przemiał 32—33, owsie żytnie 24—24.50, osucie pszeniczne 26—26.50, mąka pszenna 66—70, mąka żytnia 48—50.

Czyżowice w Rybnickiem. (Bolączki i żale ludności.) Sroga zima jest przyczyną opóźniania się pociągów — zwłaszcza w kierunku Brzezia i Jastrzębia. Każdy pociąg odjeżdża względnie przyjeżdża przynajmniej z 1½ godzinnem opóźnieniem. Wskutek nieregularnego kursowania pociągów cierpią przedewszystkiem ludzie, którzy muszą codziennie jeździć do pracy. Ludność z wielką niecierpliwością czeka na odprężenie. Tymczasem zima trzyma mocno swe berło lodowe i nie chce ustąpić. W ubiegłym roku o tym czasie nadciągały już pojedyńczo pierwsze zwiastuny wiosny — szpaki! W tym roku jest inaczej: mróz skrzypi pod nogami, dokuczając ludziom i zwierzętom.

Michałkowice w Rybnickiem. (Furmanka bez woźnicy.) Smutny wypadek zdarzył się w tutejszej okolicy. Przed kilku dniami przyjechała furmanka przed wrota szybów „Blüchera“. Ponieważ furmana nie było widać, stojący w pobliżu ludzie zajrzeli do wozu i ujrzeli ku swemu przerażeniu — trupa. Były to zwłoki furmana, który ludności przywoził węgiel. Nieszczęśliwy zmarł podczas jazdy, gdyż wyjechał z domu wczas rano, a tego dnia termometr wskazywał 28 stopni zimna.

Knurów w Rybnickiem. (Pożar w lecznicy knapszaftowej.) W tych dniach wybuchł pożar w tutejszej lecznicy knapszaftowej. Ogień zniszczył dach i górne ubikacje magazynu, w których znajdowały się zapasy żywności. Szkoda wynosi 40 tysięcy złotych. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Z Tarnogórskiego.

Piekary Rudne w Tarnogórskiem. (Czyj kapelusz?) Dnia 10 lutego znaleziono kapelusz tak zwany cylinder. Właściciel zgubionego kapelusza niech zgłosi się u p. Antoniego Paździora w Piekarach Rudnych ulica Tarnogórska.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Gmach Kasy Chorych.) Powiatowa Kasa Chorych w Cieszynie zamierza wybudować własny gmach. W nowym gmachu znajdzie także pomieszczenie ambulatorjum dentystyczne, aby członkowie kasy nie byli narażani na ciągłe dopłaty pp. dentystom, a kasa uwolniona od niepomiernie wysokich rachunków za prace dentystyczne. Oprócz tego przewidziano pomieszczenie dla własnej apteki i aparatów do leczenia fizykalnego. W parterze pomieszczone będą ambulatorja i apteka. W pierwszem piętrze administracja i ambulatorium dentystyczne. W drugiem piętrze przewiduje się budowę 6 mieszkań. Według architekta, cała budowa nie powinna przekroczyć 700.000 złotych, o ile ceny materjałów budowlanych i robocizny nie ulegną zmianie. Zarząd kasy przygotowuje zaciągnięcie na ten cel pożyczki w kwocie 500.000 złotych, resztę spodziewa się pokryć z własnych rezerw.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Lichwa węglowa.) W Sosnowcu rozstawiono na ulicach w najruchliwszych punktach kosze z koksem. Wskutek mrozów pękają chłodnice taksówek. Dziś zanotowano cztery takie wypadki. Sytuację wytworzoną wskutek mrozów, usiłują wykorzystać dla siebie właściciele detalicznych składów węgla, żądając za korzec węgla 6.60—7.50. Na skutek polecenia prokuratora policja pociągnęła szereg sprzedawców do odpowiedzialności, a dwóch z nich Izraela Tyszla i Edwarda Wiślickiego zaaresztowano.

Nowy Sącz. (Mróz narzędziem morderców.) W Obidzy, wsi góralskiej w Sądeczyźnie mieszkała zamożna stosunkowo rodzina Warzechów. Stara Warzechowa miała dwie córki. Jedną z nich wydała zamąż po swej myśli korzystnie, druga córka zapoznała się z ubogim i skromnym parobczakiem Pietruchą, i wbrew woli matki małżeństwo doszło do skutku. Warzechowa pozornie zgodziła się z tym faktem, ale poczęła kuć projekt pozbycia się niewygodnego zięcia. Pozyskała też do planu część rodziny. Oto w czasie styczniowych mrozów w roku bieżącym Warzechowie zmówili Pietruchę, by szedł z nimi na młockę do Krościenka. Pietrucha zgodził się towarzyszyć Warzechom. Po drodze Warzechowie wyjęli dwie flaszki, poczęli poczęstować Pietruchę „czystą“ z jednej flaszki, sami zaś pili z drugiej, w której była woda. Pietrucha, częstowany obficie upił się kompletnie i zwalił w śnieg do rowu. Warzechowie pozostawili go tak pod lasem, sami zaś wrócili do domu. Po kilku godzinach powrócili i skonstatowali, że Pietrucha zamarzł na śmierć. W jakiś czas odnaleziono zwłoki Pietruchy. Sądzono, że upił się on i wracając do domu po drodze zamarzł. Zbrodnia pozostałaby bezkarną, gdyby nie wyrzuty sumienia, jakie poczęły trapić Warzechową. By uspokoić sumienie, udała się ona do księdza, jednak ten polecił jej wyznać prawdę przed władzą. Warzechowa poszła na posterunek policji, gdzie w ostatniej chwili chciała się wycofać, ale przyciśnięta do muru opowiedziała okoliczności, wśród których popełniono zbrodnię. Sprawę skierowano do sądu. Winnych aresztowano.

Tczew. (Śmiertelny wypadek podczas pracy.) Pomocnik Franciszek Barczyński, lat 19, zajęty był przy czyszczeniu kotła ogrzewanego karbidem. W pewnej chwili nastąpił wybuch, który oderwał kocioł z paleniska, a spadając zgniótł swym ciężarem Barczyńskiego, który poniósł śmierć na miejscu. Przyczyna eksplozji dotychczas nie ustalona.

Z dalszych stron.

Gdańsk. (Ruch w porcie zamarzł.) Od 5 dni zarówno zatoka gdańska jak i port pokryte są grubą warstwą lodu. Ruch w porcie całkowicie ustał. W dniu wczorajszym 3 statki próbowały opuścić port, ale musiały po bezskutecznych usiłowaniach zawrócić z drogi.

Malbork. (Samobójstwo.) W mieście Malborku w Prusach Wschodnich (Marienburg) odebrał sobie życie celnym wystrzałem w serce sekretarz tamtejszego magistratu Störmer. Powodem samobójstwa były nieporozumienia na tle rodzinnem.

Moskwa. (Osłabienie mrozów.) Z prowincji sygnalizują o znacznem osłabieniu fali ostrych mrozów, która nawiedziła zwłaszcza środkowe i wschodnie połacie kraju Rosji Europejskiej. Szczególnie znaczny wzrost temperatury stwierdzono na Krymie. Temperatura tam wyniosła w ubiegłą środę 2 do 8 stopni mrozu, gdy w poniedziałek mrozy dochodziły do 30 stopni. Odprężenie w Rosji spowoduje zapewne także osłabienie mrozów w Polsce.

Z Śląska Opolskiego

Attache konsularny w konsulacie generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w **Bytomiu**, p. Zygmunt Wyrzyński poślubił w tych dniach pannę Jadwigę Bukowską ze znanej polskiej rodziny ziemiańskiej. Ślub odbył się w kościele OO. Zmartwychwstańców w Krakowie.

*

Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do mieszkania pewnego sekretarza kopalni, zamieszkałego przy ulicy dr. Stefana i skradli wielką ilość rzeczy, mianowicie ubrania i bieliznę oraz złoty zegarek damski, pierścień ślubny, medaljon i srebrny łańcuszek damski.

*

Mężatka Franciszka Polewkowa z **Maciejowa przy Zabrzu** została pochwycona przez tramwaj i ciężko okaleczona. Nieszczęśliwa zmarła na miejscu.

*

W tych dniach w **Gliwicach** rozłupał mróz kilka grubych drzew od korzenia aż do korony. Rzadki ten wypadek świadczy o ostrości tegorocznych mrozów.

*

Jeden z więźniów, zatrudnionych w cegielni przy ulicy Przyszowickiej w **Gliwicach** usiłował zbiedz, co mu się jednak nie udało, gdyż został przytrzymany przez policję i odstawiony do więzienia sądowego.

*

Wracających z zabawy tanecznej z **Hanuska** (powiat gliwicki) kilku młodych ludzi napadli bandyci uliczni i ostremi narzędziami okaleczyli ich ciężko. Jeden z napadniętych, okaleczony nożem w skroń, walczy ze śmiercią.

*

Stwierdzono wściekliznę u psa kupca Gadiela w **Wielowsi** (powiat gliwicki). Zwierzę musiano zastrzelić.

*

W **Zabrzu** zdarzyły się onegdaj dwa nieszczęśliwe wypadki z następstwem śmierci. Ze schodów nieoświetlonych spadł robotnik Maks Urszulik i okaleczył się tak ciężko, że zmarł wkrótce po wypadku. Zaś czteroletnie dziecko wpadło do garnka z wrzącemi mydlinami; maleństwo zmarło z powodu ciężkich poparzeń.

*

Z powodu silnych mrozów zamknięto kilka szkół w **Zabrzu** i w sąsiednich miejscowościach.

*

Pożar wybuchł w posiadłości rolnika Gołąbka w **Suchej** (powiat strzelecki) i zniszczył doszczętnie dom mieszkalny i chlewy. Przy gaszeniu pożaru dał się dotkliwie we znaki wielki brak wody, która była zamarznięta w całem sąsiedztwie.

*

Do biur kasy chorych w **Dobrodzieniu** włamali się złodzieje, wynieśli żelazną kasę pieniężną i saniami wywieźli ją w pole. Tam rozbili kasę, lecz niemałe było ich zdziwienie, gdy zamiast spodziewanych tysięcy znaleźli zaledwie 30 marek gotówki.

*

W niedzielę odbyło się poświęcenie organ w kościele św. Piotra i Pawła w **Opolu**. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. proboszcz Sonnek. Po uroczystości poświęcenia odegrano na organach kilka utworów religijnych.

*

Do gmachu urzędu gminnego w **Nowejwsi** pod Opolem włamali się złodzieje, którzy przeszukali wszystkie pokoje urzędu gminnego i biuro policyjne. Pomimo tak wielkiego trudu znaleźli bardzo małą sumę pieniędzy, gdyż do kasy gminnej nie mogli się dostać.

*

O bardzo silnych mrozach donoszą z całego Śląska Opolskiego. Tak np. w **Nysie** termometr wskazywał 35 stopni zimna. Silniejsze mrozy srożyły się jednak **w Rudach (powiat raciborski) i w Tworogu** (powiat gliwicki). W Rudach, w poniedziałek o godz. 4 po południu mróz doszedł do 41,5 stopni, zaś w Tworogu tego samego dnia o godz. 6 wieczorem nawet do 42 stopni.